

II 1

4111

Stac Urban Jan

4111

Z

Zawod Rosznik lat. 45. żonaty rodziną składającą się z siedmiu osób żona lat 43. i najmłodsze dziecko 6 lat rozmachem wyjazdowym 10 u 40 r.

w kontynuacji było następujące przejście godzinne z ramienia milicji obserwującej dom na skóle a następnie wszyscy do mierzenia bogaty na karabinach ręce karabiń podnięte do góry przeprowadzili rewizję i powiedzieli aby się ją bawić moje polskie morda żołnierzy tobie tutaj panowali ty karolice w dwudziestom gatunku prosiły swoich wlasti ty suki i synu i karabiń zadać na ranie i odwrócić naszą stację i zataidowali do wagonów towarowych wagony poramykali i ruszyli w drogę po drogę bando cieśla woły nie było ludzie prawie bez woły konali rymu ter do kurortu bo nie było czerwów w piasek patię jedliśmy pera chm 17. i przejedzeli do oblatki Świdnickiej rejon posiołek Kaucica roboty były temu bandu ciężkie i male upłacalne takie trudno było na okleb zasobów a oprostego jeszcze było potrapiane 25. procent od zarobku na E.K.W.D. takie zmuszenie byli wysprawiani ostatni ubranie na utrzymanie rodzinę żeby z głodu nie wymierała ale to też nie pomogło bandu było trudno kupić kawałek chleba takie muzialem to je elici najstarszych pochowali kture swoje życie musieli konczyć z głodu i wygaszczenia 8.III.43. r. Urban Jan